
ZESZYTY NAUKOWE
WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ W BYDGOSZCZY
Studia Techniczne 1993 z. 16

HEINZ DEDERING

Uniwersytet w Kassel

ZNACZENIE KSZTAŁCENIA POLITECHNICZNEGO DLA NOWYCH REFORM W POLSCE

Dr Heinz Dederling jest profesorem na Uniwersytecie w Kassel. Jego specjalizacją naukową jest „kwalifikacja do pracy” i badanie systemów kształcenia. W październiku ubiegłego roku wraz ze współpracownikami i studentami przeprowadził on wycieczkę do Bydgoszczy, której tematem był poziom kształcenia politechnicznego*. W rozmowach z naukowcami, studentami, nauczycielami i członkami przedsiębiorstw dużo miejsca poświęcono problemowi konsekwencji polityki kształcenia w reformie ekonomicznej i społecznej w Polsce.

Po opracowaniu przez Wspólnotę Europejską (EWG) programu pomocy ekonomicznej dla Europy wschodniej (pomoc żywnościowa, inwestycje, szkolenie menagerów, lepsze możliwości eksportu na rynki zachodnie i inne) należy liczyć się z tym, że także kontakty ekonomiczne Polski i RFN nabiorą obecnie większego rozmachu. Przy czym centralną rolę powinna odgrywać współpraca w przemyśle i ochronie środowiska naturalnego, w szczególności w formie wspólnych przedsiębiorstw. Istnieje już szereg przykładów na tego

*W lipcu tego roku przebywał on jako profesor w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy

rodzaju umowy — tzw. *joint-venture* — (spółki z udziałem kapitału zagranicznego).

Pomoc gospodarcza dla Polski ma na celu wsparcie jej przy uzdrawianiu całej gospodarki narodowej. W związku z tym powinien być zintensyfikowany proces demokratyzacji społecznej w Polsce i krajach Europy wschodniej. Podstawą jest świadomość, że reformy polityczne są możliwe i udadzą się tylko w tej mierze, w jakiej uda się reforma gospodarcza. Oczywistym powinien być przy tym fakt, że obowiązuje to także odwrotnie: demokratyzacja warunków życia w Polsce i w krajach wschodnioeuropejskich jest ważnym warunkiem przezwyciężenia kryzysów gospodarczych i osiągnięcia stabilności ekonomicznej i prosperity. W każdym razie, osiągnięcie przez Polskę wyższego poziomu ekonomicznego i dalszy ekonomiczny rozwój Europy zachodniej będzie możliwy tylko wtedy, gdy zostaną zdemokratyzowane między innymi struktury systemów ekonomicznych i społecznych, a samo społeczeństwo polskie będzie zdolne do demokratycznego działania.

Konieczność połączenia

Moim zdaniem, obie zainteresowane strony powinny uwzględnić konieczność powiązania uzdrowienia ekonomicznego i demokratyzacji życia społecznego. W pierwszej kolejności konieczne są konkretne i możliwe do zrealizowania koncepcje sprzężenia nowości ekonomicznych z reformami politycznymi. Oznacza to, że wraz z pomocą ekonomiczną Zachodu muszą być także stworzone demokratyczne struktury działania. Należałoby podać tu następujący przykład: przy tworzeniu prywatnych przedsiębiorstw trzeba wprowadzić struktury zakładów i struktury pracy, które przewidują szeroko zakrojone, również samorządne i odpowiedzialne, we własnym zakresie działalności, dopasowane struktury i otwierają możliwość współdziałania (na stanowisku

pracy, w zakładzie, w przedsiębiorstwie oraz w koncernie). W tym celu należy stworzyć także odpowiednie, ogólnoekonomiczne warunki ramowe (prawo własności, prawo taryfowe, prawo pracy itd.).

Kraje uprzemysłowione Zachodu nie mogą eksportować, w ramach pomocy ekonomicznej, tradycyjnych modeli organizacyjnych przedsiębiorstw, bazujących na taylorystycznym podziale pracy i hierarchicznej kontroli, z którymi rozstaje się u nas, w miarę wprowadzania nowych koncepcji produkcji, coraz więcej zakładów. Te koncepcje bowiem są już nieaktualne pod względem ekonomicznym. Kraje przyjmujące pomoc ekonomiczną powinny uczynić wszystko, aby kroki ekonomiczne nie rozminęły się z ich zamierzonymi demokratycznymi celami.

Uczestnictwo zainteresowanych stron

W świetle powyższego należy zwrócić uwagę na istotny aspekt: w reformach ekonomicznych i społecznych w Polsce muszą uczestniczyć — w formie współpracy i współdziałania — wszystkie zainteresowane strony, od ich zaangażowania zależy w decydującej mierze powodzenie reformy. Chodzi więc o to, aby politykę reform sprowadzić na drogę konsultacji społecznej, tak aby obywatele mieli możliwość wprowadzenia zmian w sprawie, która ich bezpośrednio dotyczy. Niemniej jednak kroki podjęte w kierunku przekształcenia są narażone na niebezpieczeństwo niepowodzenia, jeżeli będą realizowane tylko „z góry”, względnie „z zewnątrz”, a nie będą uwzględniały stanowiska szerokich kręgów społecznych. Jest to powszechnie znana zasada każdej polityki reform i byłoby dobrze doradzić Polsce, aby jej przestrzegała.

W powiązaniu z powyższym dwa zagadnienia wydają się być szczególnie istotne:

Po pierwsze: konieczne uzupełnienie kwalifikacji siły roboczej, aby móc

sprostać techniczno-ekonomicznym i polityczno-socjalnym zmianom struktury. Zgodnie z przewidywaniami, w programie EWG nie wystarczy tylko wyszkolenie sił kierowniczych; o wiele bardziej jest konieczne dalsze kształcenie osób należących do wszystkich grup statusowych. Ze względu na to, że w Polsce uzyskuje się dobre wykształcenie politechniczne i zawodowe, można też zwykle sięgnąć do podstaw technicznych i socjalnych kwalifikacji bazowych i transferowych, które ułatwiają sile roboczej zapoznanie się z nowymi technikami, ochroną środowiska, względnie ekonomią gospodarki prywatnej. Jak w RFN, tak i w Polsce jest rzeczywiście konieczne dopasowanie polityki w zakresie kwalifikacji, rynku pracy i struktur na płaszczyźnie regionalnej.

Po drugie: systemy kształcenia w Polsce muszą być otwarte pod względem zawartości treściowej i organizacyjno-metodycznej, w ten sposób, aby również takie czynniki, jak własna inicjatywa, samoodpowiedzialność, kreatywność lub fantazje, które są nieodzowne dla reform ekonomicznych i społecznych, odgrywały większe znaczenie. Przekazywanie wiedzy techniczno-funkcjonalnej stoi w polskich szkołach najczęściej na pierwszym planie, podczas gdy krytyczne i samostanowiące momenty pozostają bardziej zaniedbane. Rewizja przebiegu i reforma nauczania szkolnego jest tutaj niezbędna, pomijając całkowicie to, że rynkowe, ekonomiczne i polityczne elementy często muszą być w ogóle włączone do przebiegu i ujęte tematycznie w nauczaniu, w lekcjach, itp. Socjalna gospodarka rynkowa i parlamentarna demokratyzacja (wg wzoru RFN) jest traktowana w Polsce jako wzorzec podstawowy, do którego warto dążyć. Nowy rząd polski ucznił już pierwszy krok w kierunku utworzenia systemu kształcenia, udzielając szkołom i nauczycielom więcej autonomii w kształceniu (lekcji nauczania). Chcąc uniknąć przy tym nadmiernych żądań, a w konsekwencji niepowodzenia tej reformy, nie wolno zrezygnować z wielorakiego wsparcia zainteresowanych (nauczycieli, uczniów, rodziców).

Pomoc w formie innowacji w kwestiach kształcenia

Powyższe rozważania pokazują wyraźnie, że polityka kształcenia odgrywa jedną z kluczowych ról w powodzeniu reform w Polsce. Świat Europy zachodniej powinien z tego wyciągnąć konsekwencje, aby do pomocy ekonomicznej dołączyć pomoc w formie innowacji w dziedzinie kształcenia; przykładowo w formie projektów, prezentacji i doradztwa w szkołach, zakładach i innych miejscach pracy. Celem zapewnienia poszczególnych form pomocy innowacyjnej (w charakterze ciągłych zadań, na podstawie ścisłej współpracy ekonomicznej i kulturalnej z Europą wschodnią) celowe jest utworzenie instytutów wschodnioeuropejskich. Ze względu na niektóre zalety (bliskie położenie geograficzne, duża podaż dóbr inwestycyjnych, know-how i inne) należy tutaj wyróżnić, jako ewentualne miejsce lokalizacji — RFN. Aby ów cel jednak osiągnąć potrzebne będzie szerokie i zdecydowane poparcie kręgów politycznych.